

## **PIOSENKA PROEKOLOGICZNA**

sł. i muz. Tomasz Kuręda

Świat się obudził w niezbyt dobrej chwili  
Czasy niepewne trzęsą naszą Ziemią  
Pokażmy sobie na co stać nas ludzi  
W tych chwilach trudnych  
Jedząc skwarki z kaszą  
Okrasa słaba ale chęci wielkie  
Nam jest potrzebny spokój, miłość, zgoda  
Nieważne wichry, deszcze, nawet mrozy  
Chciałbym spokojnie w wodzie moczyć nogi

Pokażmy sobie że świat się pomylił  
Że zgubił drogę i nikt nie wie w której chwili  
Oszczędzaj wodę i dbaj o Przyrodę  
W niej ukryta prawda i recepta na pogodę

Nie ma lekarstwa na bolączki ludzi  
Chcę iść na ryby gdzie parzą pokrzywy  
Natura wskaże że świat się nie nudzi  
Łamiąc zasady skarci dumę naszą  
Żaba pokaże wyłupiaste oczy  
Ślimak się spóźni na randkę bez celu  
Słońce zaświeci niejednemu w oczy  
Bo takich dziwnych jest nas już niewielu

Pokażmy sobie że świat się pomylił...

Ale tragicznie na tej ziemi nie jest  
Wzloty upadki zdarzają się każdemu  
Kochajmy życie bo jest tylko jedno  
Jest dane Tobie dane też innemu  
Unieśmy czoło dumnie i radośnie  
Niech nam zagości uśmiech i pogoda  
Usiądę nocą na złamanej sośnie  
Do księżycy zawyje radośnie:  
(tu wyraz dźwiękonaśladowczy – obserwacja życia wilków)

Pokażmy sobie że świat się pomylił...

Tyle dobrodziejstw daje ta planeta  
Lasy, doliny, góry, twarde skały  
Człowiek jest wielki, odważny i silny  
Według natury zawsze będzie mały  
Pokorny cichy w swoim majestacie  
Ukryty w głuszy zawstydzony czynem  
Jednak jak feniks powstaje z popiołu  
By zalać smutki dziś stuletnim winem

Pokażmy sobie że świat się pomylił...

Muzykę do powyższej piosenki ułożyłem w trakcie gwałtownej burzy na jachcie, kiedy pływałem po jeziorze Wdzydze rzecz jasna. Fala wbiła nas w trzcinę i dobrze że jeden z załogi zdążył łódkę przycumować. Na całe szczęście koleżanka (Pani Kapitan :) miała gitarę, by rozwiać lęk pozostałej części załogi zacząłem grać... dobrze że zagrałem ;) Tekst miałem już kiedyś napisany lecz mama niechcący wyrzuciła go do kosza. W głowie pozostał mi jednak refren: oszczędzaj wodę i dbaj o przyrodę, resztę słów dopisałem ponownie ze swoim tatą. Jest to „Piosenka proekologiczna” i stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że śpiewają do niej ptaki – naprawdę!

Tomek „Szantomas” Kuręda,  
nasz laureat z roku 2011 – Wdzydze, miejsce tamtej imprezy jest sezonowym miejscem zamieszkania Tomka, zarazem Jego fascynacją, tematem tworzonych i wykonywanych piosenek